

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny

Przewodniczący: SSR Marta Budkowska

Protokolant: sekr. sądowy Maja Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 roku we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. R.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda E. R. na rzecz pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwotę 697 zł (sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powoda;
3. nakazuje pobrać z zaliczki uiszczonej przez powoda E. R. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 25,07 zł (dwadzieścia pięć złotych siedem groszy) tytułem poniesionych w sprawie wydatków.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2014 r. uzupełnionym następnie pismem z dnia 10 grudnia 2014 r. i z dnia 11 maja 2015 r. powód E. R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. odszkodowania w łącznej kwocie 1.000 zł, w tym kwoty 880 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 120 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia domu na okres od dnia 4 kwietnia 2014 r. do dnia 4 kwietnia 2015 r. W dniu 4 lipca 2014 r. podczas burzy z wyładowaniami atmosferycznymi nastąpiła w domu powoda awaria instalacji elektrycznej. Ponieważ zaś skrzynka z bezpiecznikami znajdowała się w garażu do którego dostęp był jedynie przez bramę garażową działającą na pilota powód był zmuszony do ręcznego podniesienia bramy, co z kolei spowodowało zablokowanie, a w konsekwencji uszkodzenie mechanizmu podnoszącego. Koszt naprawy bramy wyniósł 880 zł, zaś dodatkowe koszty powoda poniesione w związku z dochodzeniem od pozwanego odszkodowania wyniosły 120 zł. Powód bowiem wystąpił do pozwanego o zwrot kosztów naprawy, w dniu 15 lipca 2015 r. sporządzony został protokół szkody jednak ostatecznie w dniu 18 lipca 2015 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania uznając, że szkoda nie powstała w wyniku zdarzeń losowych, za które pozwana spółka ponosi odpowiedzialność.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 czerwca 2015 r. pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego pisma strona pozwana podniosła, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie ponieważ zdarzenie zgłoszone przez powoda stanowiące przyczynę powstania szkody nie było objęte zakresem ochrony w ramach zawartej umowy ubezpieczenia. Pozwany przyznał jednocześnie, że strony w dacie zdarzenia łączyła umowa ubezpieczenia. Postępowanie powoda było jednak w ocenie pozwanego nieprawidłowe, pozwany nie podzielił stanowiska powoda co do konieczności uzyskania

dostępu do skrzynki z bezpiecznikami poprzez podniesienie bramy garażowej. Pozwany zakwestionował ponadto zarówno zakres powstałych uszkodzeń, wysokość kosztów naprawy oraz wydatków poniesionych przez powoda celem dochodzenia roszczenia głównego.

Powyższe stanowiska strony podtrzymały aż do zamknięcia rozprawy.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Powód – E. R. jako właściciel domu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) w dniu 10 marca 2014 r. zawarł z pozwanym – (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia majątkowego (...) potwierdzonego polisą nr (...) w wariancie (...) obejmującym ubezpieczenia od ryzyka zalania, ognia i naturalnych zdarzeń. Obowiązki ochrony ubezpieczeniowej oznaczono na okres od dnia 4 kwietnia 2014 r. do dnia 4 kwietnia 2015 r. Integralną częścią umowy ubezpieczenia były dostarczone powodowi Ogólne warunki ubezpieczenia domów, mieszkań oraz odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym – Dom i Rodzina.

Dowód: umowa i polisa nr (...), k 58 – 60, 61 – 62;

ogólne warunki ubezpieczenia, k. 63 – 98

Przedmiotem ubezpieczenia określonym w umowie był budynek mieszkalny wraz z pomieszczeniami przynależnymi i stałymi elementami oraz ruchomości domowe wraz ze stałymi elementami.

W § 13 ust. 4 Ogólnych warunków ubezpieczenia domów, mieszkań oraz odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym – Dom i Rodzina (dalej OWU) ustalono, że ochotną ubezpieczeniowa objęte są szkody rzeczowe w ubezpieczonym mieniu powstałe w miejscu ubezpieczenia wskazanym w umowie ubezpieczenia w okresie ubezpieczenia, jeżeli ich bezpośrednią przyczyną były zdarzenia określone dla każdego z wariantów zakresu ubezpieczenia”.

Ogólne Warunki Ubezpieczenia określały zakres ryzyk ubezpieczeniowych m. in. z tytułu „ognia”, „zalania” oraz „naturalnych zdarzeń”. Ochroną ubezpieczeniową w wariancie ubezpieczenia (...) objęto tzw. „przepięcie” zdefiniowane w § 11 pkt. 22 OWU jako „spowodowany inną przyczyną aniżeli uderzenie pioruna nagły i krótkotrwały wzrost napięcia prądu, przewyższający napięcie znamionowe określone dla danego urządzenia lub instalacji, który powoduje szkody w urządzeniach (i ich akcesoriach) lub instalacjach oraz „uderzenie pioruna” zdefiniowane w § 11 pkt. 35 OWU jako „bezpośrednie oddziaływanie siły i temperatury pochodzących z wyładowania atmosferycznego (pioruna) na ubezpieczone mienie lub pośredni, natychmiastowy skutek takiego wyładowania, w tym jego pośrednich skutków w postaci przepięcia”.

Dowód: Ogólne warunki ubezpieczenia, k. 71 v, 72 v, 75 – 77

W § 9 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia ustalono, że pozwany jest wolny od odpowiedzialności jeżeli szkoda została wyrządzona przez Ubezpieczającego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (chyba że zapłata odszkodowania w przypadku rażącego niedbalstwa odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności) z zastrzeżeniem § 38 ust. 1. Zgodnie z § 17 ust. 21 z uwzględnieniem postanowień § 9 ochroną ubezpieczeniową nie zostały objęte szkody i następstwa szkód „powstałe w odgromnikach, miernikach, licznikach, wkładkach topikowych, bezpiecznikach, (...)oraz innych częściach i materiałach szybko zużywających się lub podlegających wielokrotnej lub okresowej wymianie w toku normalnego użytkowania”. oraz „braku konserwacji lub będące następstwem uszkodzenia lub zniszczenia mienia wskutek niewłaściwego użytkowania”.

Dowód: Ogólne warunki ubezpieczenia, k. 76 v – 78 v

W dniu 4 lipca 2014 r. nad K. przeszła burza z wyładowaniami atmosferycznymi. Powód wraz z żoną przebywał w tym czasie w domu. W budynku mieszkalnym stanowiącym własność powoda brak było połączenia komunikacyjnego pomiędzy garażem a częścią mieszkalną. Wejście do garażu było możliwe jedynie poprzez automatyczną bramę

garażową typu (...) obsługiwaną elektronicznie za pomocą pilota. Rozdzielnia elektryczna tj. skrzynka z bezpiecznikami dla całego budynku znajdowała się w garażu.

W dniu 4 lipca 2014 r., w godzinach popołudniowych na skutek wyładowań elektrycznych co spowodowało awarię instalacji elektrycznej w okolicy miejsca zamieszkania powoda. W domu powoda doszło do przepięcia instalacji elektrycznej skutkiem czego było wyłączenie prądu w całym budynku. Po przejściu burzy i włączeniu napięcia w okolicznych budynkach, w domu powoda nadal nie było prądu, w związku z czym powód udał się do sąsiadów z zapytaniem, czy mają światło. Po uzyskaniu potwierdzenia, że energia elektryczna jest w budynkach sąsiadujących z domem powoda, E. R. postanowił sprawdzić wyłączniki prądowe zabezpieczające instalację całego budynku mieszkalnego. Ponieważ w skrzynce bezpiecznikowej znajdującej się na zewnątrz budynku powód nie zauważył niczego niepokojącego, przyjął, że musiało dojść do awarii bezpieczników w domu. Powód z pomocą sąsiada A. A. wykonał próbę otwarcia drzwi bramy garażowej za pomocą klucza, jednak nie powiodła się. Następnie powód próbował podnieść bramę ręcznie przy użyciu siły, co również nie dało spodziewanego efektu. Ostatecznie powód przeciął linki mechanizmu podnoszącego bramę i przy użyciu stalowego pręta i siły podniósł bramę na wysokość ok. 40 - 50 cm.

Podczas mechanicznego otwarcia bramy uszkodzeniu uległy linki nośne stabilizujące segmenty bramy oraz elementy mechanizmu napędowego tzw. wysprzęglik.

Dowód: zeznania powoda E. R., rozprawa z dnia 5 października 2016 r., 00:06:40 – 00:24:12;

zeznania świadka A. R., k. 181 v

zeznania świadka A. A., k. 181 v

zeznania świadka Ł. S., rozprawa z dnia 4 listopada 2015 r., 00:05:16 – 00:20:33;

opinia biegłego z dnia 12 kwietnia 2016 r., k. 143 – 147;

pisemna opinia uzupełniająca z dnia 16 czerwca 2016 r., k. 170

W dniu 11 lipca 2014 r. powód E. R. zgłosił ubezpieczycielowi szkodę, która polegającą na uszkodzeniu mechanizmu podnoszącego bramę garażowej powstała w wyniku ręcznego podniesienia bramy garażowej po wyłączeniu bezpieczników wskutek wyładowania atmosferycznego. W dniu 15 lipca 2014 r. sporządzony został protokół szkody.

Dowód: wykaz niezbędnych dokumentów – likwidacja szkody majątkowej,

k. 44 – 44 v

protokół szkody, k. 4 – 4 v

akta szkody, k. 99

Powód zlecił naprawę mechanizmu podnoszącego bramę (...) Ł. S.. Za usługę naprawy bramy garażowej wystawiona została faktura VAT z dnia 21 lipca 2014 r. na kwotę 880 zł. Wartość szkody biegły ds. szacowania wartości nieruchomości wycenił na kwotę 750 zł.

Dowód: zeznania powoda E. R., rozprawa z dnia 5 października 2016 r., 00:06:40 – 00:24:12;

zeznania świadka Ł. S., rozprawa z dnia 4 listopada 2015 r., 00:05:16 – 00:20:33;

wycena naprawy i regulacji bramy garażowej, k. 41

faktura VAT z dnia 21 lipca 2014 r., k. 5

opinia biegłego z dnia 15 czerwca 2016 r., k. 167 – 169;

pisemna opinia uzupełniająca z dnia 15 września 2016 r., k. 202

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości.

Antycypując dalsze rozważania w pierwszej kolejności wskazać należy, że poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostawało, że strony zawarły umowę ubezpieczenia majątkowego potwierdzoną polisą nr (...) w wariantcie (...) obejmującym ubezpieczenia od ryzyka zalania, ognia i naturalnych zdarzeń, obowiązującą w okresie od dnia 4 kwietnia 2014 r. do dnia 4 kwietnia 2015 r. Żadna ze stron nie kwestionowała, że do zdarzenia ubezpieczeniowego doszło w okresie obowiązywania umowy. Osłą sporu pomiędzy stronami była kwestia odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe zdarzenie co do zasady, a w dalszej kolejności wysokość poniesionej przez powoda szkody i należnego mu odszkodowania.

Zgodnie z przepisem art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający obowiązują się zapłacić składkę. W niniejszej sprawie bezspornym było, że strony procesu łączyła umowa ubezpieczenia majątkowego od ryzyk szczegółowo wskazanych w umowie: ognia, zalania oraz naturalnych zdarzeń. Przedmiotem ochrony ubezpieczeniowej był w szczególności dom powoda położony w K. przy ul. (...) razem ze stałymi elementami,, a także mienie ruchome znajdujące się w domu. Jak już wspomniano, pozwany nie kwestionował, że zdarzenie nastąpiło w okresie, w którym powód na podstawie wspomnianej umowy korzystał z ochrony ubezpieczeniowej, uznać zatem należy, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie mają postanowienia zawarte w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia. Stwierdzić przy tym należy, że należy, że ani przepisy kodeksu cywilnego, ani wskazanych ustaw ubezpieczeniowych nie mogą szczegółowo regulować całokształtu zagadnień związanych z ubezpieczeniem w każdym z licznych jego rodzajów, w związku z powyższym szczegółowe postanowienia dotyczące konkretnego ubezpieczenia są ustalane w ogólnych warunkach ubezpieczenia, które określają między innymi przedmiot i zakres ubezpieczenia, sposób zawierania umów, zakres i czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz prawa i obowiązki stron. W stanowiących integralną część umowy Ogólnych warunkach ubezpieczenia domów, mieszkań oraz odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym – Dom i Rodzina ustalono, że „ochroną ubezpieczeniową objęte są szkody rzeczowe w ubezpieczonym mieniu powstałe w miejscu ubezpieczenia wskazanym w umowie ubezpieczenia w okresie ubezpieczenia, jeżeli ich bezpośrednią przyczyną były zdarzenia określone dla każdego z wariantów zakresu ubezpieczenia”.

Zgodnie z art. 805 § 2 k.c. świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Zaznaczyć przy tym wypada, że z przepisu art. 805 § 2 k.c. wynika, że rodzaje świadczeń ubezpieczyciela, które mogą być określone w umowie ubezpieczenia, zaś wskazane w przepisie mają charakter przykładowy. Zaakcentować przy tym należy, że przy ubezpieczeniu majątkowym „odszkodowanie”, o którym mowa w art. 805 § 2 pkt 1 k.c., nie jest świadczeniem odszkodowawczym za szkodę, jaką ubezpieczyciel wyrządził ubezpieczającemu czynem niedozwolonym, czy też odszkodowaniem za szkodę, jaką ubezpieczyciel wyrządził ubezpieczającemu przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie własnego zobowiązania, ale podstawowym świadczeniem ubezpieczyciela wynikającym z umowy ubezpieczenia majątkowego. Zaistnienie umówionego zdarzenia ubezpieczeniowego, którego następstwem jest powstanie w majątku ubezpieczającego lub ubezpieczonego określonego w umowie ubezpieczenia uszczerbku majątkowego powoduje powstanie roszczenia mającego rekompensować ten uszczerbek. W konsekwencji, z uwagi na charakter świadczenia ubezpieczyciela przepisy art. 363 k.c. i art. 361 k.c. nie mają zatem zastosowania (wprost lub odpowiednio) jako podstawa prawna odpowiedzialności ubezpieczyciela za spełnienie świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia. Podkreślić jednocześnie należy, że przepisy art. 363 k.c. i art. 361 k.c. mogą mieć natomiast pośrednie zastosowanie przy ocenie istnienia i zakresu odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela wynikającej z umowy ubezpieczenia. Dotyczy to tych wypadków, w których przepisy art. 363 k.c. i art.

361 k.c. stanowią punkt odniesienia dla ustalenia istnienia i zakresu zdarzenia ubezpieczeniowego, za które zgodnie z umową ubezpieczenia ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność.

Na gruncie ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego nie ulega wątpliwości, że w dniu 4 lipca 2014 r. nad K. przeszła burza z wyładowaniami atmosferycznymi, która spowodowała awarię i wyłączenie instalacji elektrycznej w okolicznych budynkach. W kontekście poczynionych ustaleń zasadnym wydaje się przyjęcie, że na skutek uderzenia pioruna doszło do przepięcia, a następnie wyłączenia instalacji elektrycznej na obszarze osiedla domków jednorodzinnych, w tym również w domu powoda. Wyłączenie instalacji w domu powoda zostało bezpośrednio spowodowane włączeniem się tzw. „bezpieczników”. W kontekście powyższych stwierdzeń wskazać należy, że termin „przepięcie” został zdefiniowany w § 11 pkt. 22 OWU i określony jako „spowodowany inną przyczyną aniżeli uderzenie pioruna nagły i krótkotrwały wzrost napięcia prądu, przewyższający napięcie znamionowe określone dla danego urządzenia lub instalacji, który powoduje szkody w urządzeniach (i ich akcesoriach) lub instalacjach. Z kolei „uderzenie pioruna” zdefiniowane zostało w § 11 pkt. 35 OWU jako „bezpośrednie oddziaływanie siły i temperatury pochodzących z wyładowania atmosferycznego (pioruna) na ubezpieczone mienie lub bezpośredni, natychmiastowy skutek takiego wyładowania, w tym jego pośrednich skutków w postaci przepięcia”.

Przenosząc treść powołanych wyżej postanowień OWU na grunt ustalonego w sprawie stanu faktycznego podkreślić trzeba, że uszkodzenie bramy garażowej nie było bezpośrednim skutkiem uderzenia pioruna czy samego przepięcia instalacji elektrycznej w domu powoda. Poza sporem pozostawało bowiem, że po wyłączeniu zasilania i ustaleniu, że brak prądu przez dłuższy okres czasu dotyczy jedynie domu powoda E. R. podjął decyzję o dostaniu się do nie posiadającego przejścia od wewnątrz domu garażu i znajdującej się w nim rozdzielni z bezpiecznikami. Wybrana przez powoda metoda dostania się do wewnątrz budynku obejmowała siłowe podniesienie automatycznej, sterowanej pilotem bramy. Pomiedzy zdarzeniem ubezpieczeniowym (piorunem, przepięciem), a skutkiem w postaci uszkodzenia mechanizmu podnoszącego bramę wystąpiło zatem dodatkowe, przerywające bezpośredni związek przyczynowo – skutkowy zdarzenie w postaci zamierzonego, celowego działania powoda. Dla oceny istnienia związku przyczynowo – skutkowego nie ma przy tym znaczenia, jaka była motywacja takiego, a nie innego postępowania powoda oraz czy wybrał metodę najmniej niszczącą.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika”. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego na gruncie art. 361 § 1 k.c. obojętne jest, czy ma miejsce związek przyczynowy bezpośredni, czy pośredni oraz, czy jest to związek przyczynowy złożony, wieloczłonowy, z tym, że odpowiedzialność cywilną uzasadnia jedynie taki związek przyczynowy wieloczłonowy, w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi normalna zależność przyczynowa, a więc każde ogniwo tego związku podlega ocenie z punktu widzenia przyczynowości adekwatnej. Związek przyczynowy może więc występować jako normalny również wtedy, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody. Koncepcja adekwatnego związku przyczynowego zakłada, że określona szkoda może być skutkiem wielu zdarzeń oraz, że normalne następstwa badanej przyczyny mogą być zarówno bezpośrednie jak i pośrednie i pozostawać w relacjach wieloczłonowych, a w takiej sytuacji ocenie z punktu widzenia kryterium normalności podlega zależność wielu czynników kauzalnych w ich wzajemnych powiązaniach. Ustalenie, że zachodzi normalny związek przyczynowy wymaga zbadania, czy gdyby dane zdarzenie nie wystąpiło, powstałby określony skutek (warunek *conditio sine qua non*) oraz, czy pojawienie się przyczyny badanego rodzaju zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia rozpatrywanego skutku, poprzez jej współistnienie i współdziałanie z innymi czynnikami. Jeżeli odpowiedź na te pytania okaże się twierdząca, będzie to równoznaczne z wystąpieniem adekwatnego, normalnego związku przyczynowego. Dla oceny istnienia związku przyczynowego, jako kategorii obiektywnej, nie ma przy tym znaczenia, z jakich powodów osoba poszkodowana wskazała jako przyczynę szkody określone zdarzenie, a nie zdarzenie inne, które pozostawało w ciągu przyczyn lub stanowiło współprzyczynę szkody. Okoliczności te mogą być ewentualnie rozważane przy ocenie roszczenia odszkodowawczego na podstawie zasad ogólnych, natomiast przy ustalaniu związku przyczynowego jako jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej decydujące znaczenie ma to, czy i jaką szkodę spowodowało zdarzenie wskazane przez powoda jako podstawa faktyczna tego roszczenia (tak SN w wyroku z

dnia 4 października 2012 r. I CSK 665/11, w wyroku z dnia 17 lutego 2011 r. III CSK 136/10, w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 r. I CSK 459/10). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem przy ocenie, czy istnieje normalny związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem, które ją spowodowało trzeba brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, doświadczenie życiowe i zasady nauki. Zachodzi on wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy szkoda jest typowym następstwem danego zdarzenia (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 20 marca 2013 r., I ACa 122/13).

Biorąc pod uwagę poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, oparte na przeprowadzonych w sprawie zgodnie z wnioskami stron dowodach, ocenionych w zgodzie z logiką i doświadczeniem życiowym, poparte wiedzą specjalistyczną biegłych należało uznać, że pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za szkodę powstałą de facto nie bezpośrednio na skutek zdarzenia ubezpieczeniowego, ale na skutek takiej a nie innej decyzji i wyboru powoda co do sposobu dostania się do znajdującej się w garażu rozdzielni z bezpiecznikami. Powód, jak sam przyznał w swoich zeznaniach, miał obiektywną możliwość skorzystania z innej metody –podał, że podczas rozmowy z serwisem uzyskał poradę, by wejść do garażu poprzez wybicie okna lub przez dach. Trudno także przyjąć, że pozwany powinien w tej sytuacji odpowiadać za następstwa błędnych rozwiązań konstrukcyjnych budynku (rozdzielnia znajdująca się w garażu nie posiadającego innego dostępu poza zewnętrznym - automatyczną bramą nie posiadającą uchwytu do jej mechanicznego podniesienia). Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że wyłączenie instalacji elektrycznej na skutek uderzenia pioruna było warunkiem koniecznym wystąpienia szkody (condictio sine qua non) nie było jednak warunkiem wystarczającym i adekwatnym – taki charakter miało woluntarystyczne działanie powoda polegające na siłowym, niezgodnym w zasadami użytkowania, podniesieniu bramy garażowej. Innymi słowy poza wszelką wątpliwością w świetle przeprowadzonych w toku postępowania dowodów pozostaje okoliczność, że do szkody w postaci uszkodzenia bramy garażowej nie doszłoby, gdyby nie działanie powoda. W konsekwencji uznać należało, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na przeprowadzonych w toku postępowania dowodach w postaci dokumentów których żadna ze stron nie kwestionowała (polisy ubezpieczeniowej, Ogólnych warunków ubezpieczenia, protokołu szkody, faktury VAT kosztów naprawy bramy), zeznań świadków oraz zeznań powoda. Stan faktyczny przedmiotowej sprawy był co do zasady, poza kwestią wysokości poniesionej przez powoda szkody, bezsporny. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, albowiem okazały się spójne i korespondowały z innymi dowodami, w tym również z zeznaniami samego powoda. Sporządzone w niniejszej sprawie opinie biegłych wraz z opiniami uzupełniającymi Sąd, pomimo zastrzeżeń zgłaszanych przez stronę powodową również uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, były one bowiem pełne, logiczne i jasne. Ewentualne wątpliwości co do treści opinii zostały wyjaśnione w wystarczający sposób poprzez pisemne opinie uzupełniające obu biegłych, które nie były podważane.

Na marginesie powyższych rozważań dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z § 9 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia pozwany „jest wolny od odpowiedzialności jeżeli szkoda została wyrządzona przez Ubezpieczającego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (chyba że zapłaty odszkodowania w przypadku rażącego niedbalstwa odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności) z zastrzeżeniem § 38 ust. 1. W okolicznościach przedmiotowej sprawy zasadnym jest uznanie, że zmierzające do uzyskania dostępu do rozdzielni działanie powoda było działaniem świadomym i celowym. Powód, jako osoba postępująca z należytym rozeznaniem musiał mieć świadomość, że brama może ulec uszkodzeniu na skutek jej siłowego otwarcia przez osobę nie posiadającą specjalistycznej wiedzy. Jak wynika z relacji samego powoda, dokonał on świadomego wyboru metody dostania się do garażu odrzucając możliwość wejścia poprzez wybicie okna lub poprzez dach. Powyższe okoliczności uzasadniają przyjęcie, że powód działał umyślnie, a bezpośrednim skutkiem jego działania było powstanie szkody w postaci uszkodzenia bramy garażowej. Dodatkowo zaznaczyć trzeba, że zgodnie z § 17 ust. 21 z uwzględnieniem postanowień § 9 ochroną ubezpieczeniową nie zostały objęte szkody i następstwa szkód „powstałe w odgromnikach, miernikach, licznikach, wkładkach topikowych, bezpiecznikach, (...)oraz innych częściach i materiałach szybko zużywających się lub podlegających wielokrotnej lub okresowej wymianie w toku normalnego użytkowania” oraz „braku konserwacji lub będące następstwem uszkodzenia lub zniszczenia mienia wskutek niewłaściwego użytkowania”.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód w związku z oddaleniem powództwa jest stroną przegrywającą proces, a zatem winien ponieść wszelkie koszty związane z jego prowadzeniem. Na koszty te składają się: opłata od pozwu w kwocie 30 zł (uiszczona przez powoda), koszty zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 180 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczki na poczet kosztów opinii biegłych w łącznej kwocie 1.000 zł (po 500 zł od każdej ze stron) oraz wydatki związane ze stawiennictwem świadka na rozprawie w kwocie 25,07 zł. Z zaliczki uiszczonej przez pozwanego wypłacono biegłemu A. D. wynagrodzenie w kwocie 480,19 zł, zaś z zaliczki uiszczonej przez powoda wypłacono biegłemu M. B. wynagrodzenie w kwocie 239,38 zł. Uznając, że powód winien ponieść koszty procesu Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 697 zł tytułem ich zwrotu (składają się na tę kwotę: zaliczka pobrana od pozwanego w kwocie 500 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa). Sąd w pkt. 3 wyroku zgodnie z powołaną wyżej zasadą nakazał pobrać z zaliczki uiszczonej przez pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 25,07 zł tytułem należności wypłaconej świadkowi tymczasowo ze Skarbu Państwa. Po uprawomocnieniu się orzeczenia powodowi zostanie zwrócona nadpłacona i niewykorzystana zaliczka w kwocie 255,36 zł.

Mając powyższe na uwadze, należało orzec, jak w sentencji.